№ 271. Kraków 23 Listopada — Sobota. Rok 1850

Wychodzi w Krakowie
codziennie, wyjąwszy niedziele i święta.
Cena:
W KRAKOWIE miesięczna 5 złp.; kwartalna 14 złot. polską monetą.
W KRAJU kwartalna razem z przesyłką pocztową 4 złr. 20 kr. m. k.
Przedpłata
Przyjmuje się w biurze Expedycyi CZASU przy rogu Szczepańskiéj ulicy Nr. 369.
pieniądze przesyłają się bezpłatnie pocztą *wprost* do biura Expedycyi Czasu wyraziwszy na kopercie: *Pranumeracyjne pieniądze*

CZAS

Przyjmują się
OGŁOSZENIA, rozprawy, odezwy wszelkiego rodzaju.
DONIESIENIA literackie, księgarskie, handlowe, przemysłowe rolnicze itp.
UWIADOMIENIA tyczące się sprzedaży, kupna, dzierżaw itp
Za opłatą
od wiersza petytowego za jednorazowe umieszczenie po 8 groszy następne po 3 grosze z dopłatą 10 krajcarów za każdą publikacyą.
Listy
nie frankowane nie przyjmują się, wyjąwszy od stałych lub znanych korespondentów.
Numer pojedynczy kosztuje 8 groszy.

Załączony wykaz obejmuje dalszy ciąg składek dobroczynnych na wsparcie pogorzelców krakowskich za czas od dnia 1go do końca października b. r. Ces. Kr. Komisyi Gubernialnéj nadesłanych.

Z Ces. Kr. Komisyi Gubernialnéj.
Kraków dnia 10 listopada 1850 r.

N. 4,943 Praes.

Na korzyść mieszkańców obwodu Tarnowskiego powodzią dotkniętych następujące składki pieniężne do C. K. Gubernialnéj Komisyi nadesłane były, a mianowicie:

		złr.	kr.
a)	od C. K. Namiestnictwa w Linc, jako przychód z składek przez Starostwo pow. w Voeklabruk	24 złr.	4 kr.
b)	od C. K. Namiestnictwa w Pradze zebrane przez tamtejszy Konsystorz .	171 „	29 „
	—— przez urząd obwodowy . . .	2 „	— „
c)	dto w Wenecyi, oprócz pak z sukniami	5 „	58 1/5 „
d)	dto w Gracu, ze składek przez tamtejsze Starostwo powiatowe i przez urząd pobor. w Waic zebranych	480 „	44 4/5 „
e)	dto w Gracu, przez Starostwo powiatowe w Waic zebranych . . .	1 „	— „
f)	dto w Gracu deto w Leibnitz dto .	1 „	43 „
g)	dto Senatu cywilnego w Monza . .	8 „	24 1/5 „
h)	dto dto dto . .	7 „	8 2/4 „
i)	dto Dystryktu cywilnego nadkomisariatu Presburskiego z składek w Tyrnau	42 „	54 „
k)	dto urzędu obwodowego w Brixen z składek zebranych	21 „	38 „
l)	dto —— w Insbruku.	12 „	4 „
m)	dto Dystryktu parafialnego w Schemnic	10 „	— „
n)	dto cywilnéj sekcyi, dystryktu wojskowego w Koszycach w urzędzie powiatowym w Ugwes	23 „	23 „
o)	dto rządzącego Komisaryatu w Ipolysagh, w żupostwie Hont	15 „	54 „
p)	dto głównéj kasy w Hermanstadtcie zebranych w dystrykcie wojskowym w Karlsburg	8 „	2 „
q)	dto dto	9 „	36 „
r)	dto zebrane przez urząd poborowy w Udvarhely	6 „	7 1/4 „
	Leschkirch	3 „	41 „
s)	dto urzędu cyrkularnego Wadowickiego zebranych przez Magistrat w Biały	73 „	23 1/3 „
t)	dto —— „ „ w Żywcu	2 „	— „
u)	dto —— „ „ Myślenicach	1 „	52 „
v)	dto rządzącego Komisaryatu w Presburgu ze składek	233 „	38 „
	Razem w m. k.	1166 złr.	44 1/5 kr.

Które to dary z wyrazem podziękowania do publicznéj wiadomości podają się

od C. K. Komisyi Gubernialnéj.
Kraków dnia 18 Listopada 1850 r.

Nr 13,813.

RADA ADMINISTRACYJNA
Okręgu Krakowskiego. Wydział spraw wewnętrznych.

W zastosowaniu się do reskryptu C. K. Komisyi Gubernialnéj z dnia 15 b. m. Nr 5170 praes. Rada Administracyjna nadesłane sobie przy tymże Reskrypcie ogłoszenie konkursu na posady lekarskie przy nowo zaprowadzić się mających władzach politycznych ustanowione, do publicznéj wiadomości podaje.

Kraków 21 listopada 1850 r.
Za prezesa, *K. Hoszowski.*
Sekretarz jlny, *Wasilewski.*

N. 12,123.

Ogłoszenie Konkursu.

J. C. K. Mość najwyższem postanowieniem Swojem z d. 7 października b. r. przedłożone sobie przez p. Ministra Spraw wewnętrznych, zasady dotymczasowéj organizacyi publicznéj administracyi ces. zatwierdzić raczył.

Osnowa tych przepisów i zasady, na których takowe spoczywają, znajdują się w CXXXII oddziale powszechnéj ustawy państwa i dziennika rządowego Nr. 370 tudzież w odnoszącym się do tegoż dodatkowym poszycie Nr 50 do przejrzenia.

Z uwagi na ten przepis i na zatwierdzoną przez NPana organizacyą władz administracyjnych politycznych, przychodzą w poczet płatnych organów służbowych ku zachowaniu przepisów lekarskich w zostającem pod naczelnym kierunkiem namiestnika J. C. K. Mości królestwie Galicyi i Lodomeryi z księstwem Oświecimskiém i Zatorskiém i W. K. Krakowskiém następujące posady:

a) do każdego z trzech Rządów z miastami ich stołecznemi Lwowem, Krakowem i Stanisławowem — po jednym radzcy obwodowym lekarskim, z pensyą roczną złr. 1500 m. k.

b) do każdego z mających się zaprowadzić 63 starostw (powiatowych), okręgowych, których miejsca urzędowania w Dzienniku Praw państwa, pod Nr 383 rozporządzeniem Wys. Ministerstwa spraw wewn. z d. 8 października 1850 objętem, są oznaczone — po jednym lekarzu okręgowym, z pensyą w kwocie złr. 400 rocznie ustanowioną.

Tym końcem w skutek wysokiego reskryptu ministeryalnego z d. 1 z. m. Nr 5004 rozpisany zostaje niniejszém Konkurs z terminem do końca grudnia b. r. zakreślonym.

Ubiegający się o jednę z powyższych posad winni są złożyć dowody otrzymanego stopnia Dra medycyny i wywieść się z wieku, teraźniejszego urzędowania lub zatrudnienia, położonych w zawodzie lekarskim zasług, w końcu znajomości języków krajowych.

Podania w tym względzie mają być czynione do Prezydium krajowego za pośrednictwem właściwego cyrkularnego-urzędu, w którym kandydaci zamieszkują, zaś z K. Krakowskiego za pośrednictwem c. k. Rady Administracyjnéj.

Podania wreszcie ubiegających się z innych krajów koronnych winny być za pośrednictwem właściwych rządów obwodowych do namiestnictwa nadsyłane. Lwów 8 Listop. 1850 r.

(podp.) Namiestnik *Agenor* hr. *Gołuchowski.*

Kraków 22 listopada.

C. K. Starostwo Grodzkie przesyła nam następne pismo:

Nr 12336.

Do Redakcyi „Czasu."

W przyłączeniu przesyła się odpis patentu, który Najjaśniejszy Monarcha spowodowany teraźniejszemi niepokojącemi stosunki pod dniem 15 b. m. względem doniesień w pismach publicznych o ilości i stanowisku wojsk tutejszokrajowych, jako też i innych do tego tyczących się okoliczności, wydał, do stósowania się podług treści przyłączonego patentu.

Z c. k. Starostwa Grodzkiego.
Kraków dnia 20 listopada 1850 r.
Neusser

Przyłączony patent, już w wczorajszym numerze ogłoszony został.

W skutek rozporządzenia wyższéj władzy nakazany w mieście naszém pobór rekrutów, dokonany być ma z takim pośpiechem, że Rada miejska termin reklamacyjny, zazwyczaj przez dni 14 dla zgłaszania się na liście popisowéj umieszczonych trwający, do dni trzech skróciła. Słyszymy, że jakkolwiek surowemi były przepisy zeszłoroczne o uwolnieniu od służby wojskowéj, obecnie jeszcze je zaostrzono, wyrzucając kilka rubryk dawniéj za słuszny powód reklamacyi uważanych. Niestósowną byłoby rzeczą dzisiaj wśród szczęku ostrzących się pałaszy przeciw postanowieniom tym występować; wspomnieliśmy tylko o nich dla tego, aby popisowi spieszyli się z reklamacyami, których ostateczny dzień jest tak bliskim; tém więcéj, że Rada miejska niepotrzebnie i niestósownie przepadła sobie i interesowanym pracy, umieszczając na liście popisowych tych, którzy od służby wojskowéj zupełnie uwolnionemi zostali. Niepojmujemy, coby mogło być powodem podobnego przeoczenia czy też umyślnego włączenia; ale to wiemy, że władze powinny o ile można usuwać, a nie mnożyć trudności, tém mniéj zaś zabierać obywatelom czas, który może lepiéj być użytym jak na próżném wyszukiwaniu dokumentów i czekaniu w biórach urzędowych. Kto jako urzędnik, ksiądz, doktór, naczelnik zakładu itp. od służby wojskowéj za uwolnionego uznanym został, zdaje się, iżby go niewypadało co rok powoływać i zmuszać do czynienia dokumentów, które już raz Komisyi przełożone i za dostateczne uznane zostały.

W Gazecie Wiedeńskiéj czytamy następny artykuł, poprzednio jako nadesłany, zamieszczony w *Gazecie lwowskiéj.*

Zgodnie z ogłoszeniem w urzędowéj części gazety lwowskiéj nr. 239 umieszczoném, na dniu 2 b. m. klasy poboczne przy gimnazyum dominikańskiém, na wzór zachodnio-galicyjskich gimnazyów urządzone, rano o godzinie ósméj w obecności inspektora gimnazyalnego, dyrektora i zgromadzenia właściwych nauczycieli rzeczywiście otworzone zostały.

Język wykładowy w rzeczonych klasach będzie w myśl reskryptu wysokiego ministerstwa wyznań i oświecenia z d. 12 września do l. 7632, polski. Ażeby jednak uczniom dać sposobność nauczenia się gruntownie języka niemieckiego, wielce potrzebnego każdemu obywatelowi państwa austryjackiego, nie tylko w służbie publicznéj, lecz także we wszystkich sprawunkach życia codziennego prawie; wykładany będzie język niemiecki w tak dostatecznéj liczbie godzin tygodniowych, iż tylko przy nader wielkiéj opieszałości nauczyciela lub nadzwyczajném nieuctwie powierzonych mu uczniów, przypuszczenie prawdopodobném by być mogło, że po upłynionym czteroletnim kursie niższych nauk gimnazyalnych nie uczyni młodzież tyle postępu, ażeby się mogła w tym języku jasno i poprawnie tłómaczyć. Rozumie się przez się, że stósowna metoda, porównywająca ciągle język niemiecki z ojczystym winna będzie usunąć resztę przeszkód, któreby zajść mogły w nauczeniu się tego wcale niełatwego języka.

W rozważaniu jednak, jak ważną rzeczą przy uczeniu się wszystkich obcych języków jest mówienie temiż językami, władze edukacyjne, idąc za przykładem najcelniejszych wzorów, a chcąc uczącym się dać sposobność już w obrębie szkoły tłómaczenia się w języku, którego nauczenie się tak ważném dla nich być powinno, rozporządziły, ażeby począwszy od klassy trzeciéj, jeografia i historya w języku niemieckim wykładana była; przypuszczając, że uczniowie po odbytym już dwuletnim kursie w stanie będą za pomocą nauczyciela i jego wykładów wysłowić się w tymże języku.

Spodziewać się należy, że przy takiéj organizacyi upaśćby powinny obawy, jakoby młodzież po odbytych naukach w gimnazyum, gdzie nauki w języku polskim się udzielają, nie mogła mieć dostatecznéj wiadomości języka urzędowego, i należytéj wprawy w użyciu tegoż we wszystkich sprawach życia tak publicznego, jako też i prywatnego. Właściwie powinniby ci, którzy podobnemi obawami albo się trapią albo je rozszerzają, pomni być na to, że rząd zaprowadzając podobne zakłady, nie omieszkuje względu mieć na to, co dla jego poddanych i obywateli pożyteczne być może lub potrzebne być musi. Lecz władze edukacyjne nie zapoznając potrzeby języka niemieckiego, powzięły oraz i to stałe przeświadczenie, że wychowanie publiczne, mając dać prawdziwe wykształcenie umysłu, mając przeprowadzić oświatę do warstw niższych także społeczeństwa, oprzeć się powinno ostatecznie na podstawie języka narodowego, języka, w którym każdy pierwsze swoje pojęcie wyrażać, i sobie zrozumiałemi czynić się uczył. Dalsze rozwinięcie się tych samych pojęć aż do stopnia naukowości, jest prawdziwém wychowaniem, a takowe jest celem obecnego ministerstwa nauki. Tutaj jak wszędzie naszego uwielbienia dla mądrości i oględności p. ministra oświecenia ukryć nie możemy, który każdą razą interes nauk i prawdziwéj oświaty, z potrzebami miejscowemi państwa i ludności po mistrzowsku łączyć umie.

Z naszéj strony możemy uspokoić autora powyższego artykułu, że troskliwość jego jest zbyteczna, bo nikt jeszcze u nas nie wątpił, że młodzież po odbytych naukach w gimnazyum nie będzie miała dostatecznéj znajomości języka niemieckiego (który tutaj już bezwzględnie *urzędowym* nazwany został) i owszem byliśmy tylko tłumaczem bardzo wielu skarg i żalów, że nau-

ce języka niemieckiego Minister oświecenia poświęcił historyą i filozofią, te dwie nieodzowne podstawy wychowania. Wreszcie zdaje nam się, że te obawy li tylko z mylnego nazwania języka polskiego *językiem wykładowym* pochodzą.

Jeżeli dobrze rozumiemy co to jest język wykładowy, to za taki uważać należy język, w którym większa część i to ważniejszych przedmiotów wykładaną bywa. Otóż w gimnazych zachodnio-galicyjskich, które nawet *Reichszeitung* za polskie uważa, w języku niemieckim traktowane będą: jeografia i historya od trzeciéj do ósméj klasy, język łaciński i literatura w siódméj i ósméj, język grecki w ósméj klasie, język i literatura niemiecka we wszystkich klasach, zatém np. w ósméj klasie uczniowie słuchać mają języka niemieckiego tygodniowo przez godzin **14**, a matematyki, fizyki, historyi naturalnéj i religii w polskim języku wykładanych przez godzin **10**. W niższych klasach, gdzie już niezaprzeczenie język polski ma być wykładanym, niemieckiemu poświęcono na tydzień **6** godzin, polskiemu (wbrew przepisom planu org. gym. wyznaczającym na powyższy przedmiot godzin **4**) według dekr. z dnia **12** września nie więcéj jak godzin **3**.

Czytelnik po baczném rozważeniu tego co się powiedziało, nie będzie podzielał obawy wspomnianego autora artykułu w gazecie wiedeńskiéj, raczéj zdziwi się, po co w artykule tym przypomniano, że „wychowanie publiczne oprzeć się jedynie może na podstawie języka narodowego,“ kiedy Minister inną podłożył mu podstawę. Jak zaś rozporządzenie to zgadzać się może z §fem **17** planu organizacyi gimnazyum z §fem **5**tym konstytucyi państwa, z §fem **4**tym konstytucyi prowincyonalnéj, na to w powyższym artykule żadnéj nie znajdujemy odpowiedzi.

Wanderer podaje korespondencyą z Berlina **17** listop., która zasługuje na uwagę:

„Wiadomości o konferencyach Warszawskich i następnych układach pomiędzy Berlińskim a Wiedeńskim gabinetem, tak były dotąd urywkowo i bez związku do publicznéj podawane wiadomości, że niebędzie od rzeczy raz jeszcze zwrócić oczy na te konferencye i cały rozwój wypadków skreślić aż do obecnego rzeczy stanu.

W konferencyach warszawskich wzięli udział: ze strony Rosyi hr. Nesselrode i baron Meyendorff; ze strony Austryi, ks. Schwarzenberg; ze strony Prus hr. Brandenburg i p. Rochow poseł pruski w Petersburgu.

W Warszawie to, miała być rzucona podstawa do porozumienia między Austrya a Prusami. Z obu stron postawiono pewne punkta, które wzajemnie miały być przyjęte. Hr. Buol Schauenstein poseł austr. w Petersburgu, bezpośrednio przed rozpoczęciem warsz. konferencyi zjechał do Berlina i razem z p. Prokesch d'Osten zakomunikował ministrowi spraw zagranicznych pruskiemu warunki, pod jakiemi Austrya przystałaby na proponowane ze strony Prus wolne konferencye.

Z sześciu punktów złożony pruski program ugody, który następnie hr. Brandenburg w Warszawie przedłożył, obejmował zestawienie tych żądań austryackich, na które Prusy zezwolić były gotowe, obok koncessyj jakich się za to z swéj strony Prusy domagają.

Te sześć punktów zawierały: 1) Porównanie Prus z Austryą w prezydencyi większego związku. 2) Przywrócenie **17** głosów w radzie związkowéj, na którą mają być przelane attrybucye zgromadzenia związkowego wedle oznaczeń aktu związkowego. 3) Podział władzy wykonawczéj między Austryą i Prusy. 4) Reprezentacya ludowa przy nowéj władzy centralnéj ma być „czasowo“ zaniechana. 5) Całe zbiorowe państwo Austryi przyjęte zostanie do związku. 6) Prawo wolnego zawierania Unii zostaje zastrzeżonem, wszakże unie takie nie mogą zostawać w sprzeczności z konstytucyą związkową.

Austrya odmówiła w Warszawie przyjęcia **1** punktu, oświadczając, że wszystkie państwa o téj kwestyi rozstrzygać winny. Temu odmówieniu, w takiéj formie uczynionemu, podkładają zamiar skłonienia Prus do konferencyj wszystkich rządów i zwabienia ich na zgromadzenie, na którego czele Austrya staćby musiała.

Na **3**ci punkt Austrya podobnież przystać niechciała, żądając przeciwnie utworzenia dyrektoryatu z **3** członków, mającego piastować władzę wykonawczą związku. Jako trzecie mocarstwo przystąpiłaby do Austryi i Prus Bawarya. Sądzą, że Austrya na konferencyach w Bregenz zobowiązała się Bawaryi takie pozyskać stanowisko.

Reszta punktów pruskiego projektu, jako zawierających same koncesye dla Austryi, chętnie została przyjęta; punkt **6**ty z tą uwagą, że niepotrzeba nowego uznania prawa zawierania unii, gdy art. XI aktu związkowego każdemu państwu w równéj rozciągłości prawo to przyznaje.

Na „wolne konferencye“ których daléj żądały Prusy, w celu, aby wszystkie państwa zatwierdziły ugodę względem rzeczonych punktów między Austryą a Prusami zawartą — Austrya oświadczyła się gotową zezwolić, takowe wszakże, podobnie jak wiedeńskie konferencye **1819** roku, odbywałyby się pod przewodnictwem Austryi; wypadek ich byłby zatwierdzony przez Bundestag, a następnie, podobnie jak wiedeński akt końcowy, ogłoszony.

Austrya wszakże uczyniła swoje zezwolenie na pruskie propozycye zależném od dwóch warunków, których wykonanie, jako punkta wstępne poprzedzić winnoby ugodę, mianowicie: 1) Konstytucya unii z parlamentem i instytucyami, z jakiemi ją Prusy mieć chciały, ma być formalnie i w zupełności porzucona. 2) Związek w jego obecném stanowisku, ma być przez Prusy szanowany i żadnego oporu przeciwko postanowieniom zasiadającego w Frankfurcie zgromadzenia stawić nie mają.

Hr. Brandenburg oświadczył na to, że nie jest umocowanym do przyjmowania podobnych warunków. Prusy w myśl pełnomocnictwa, które odebrał, chcą tylko Bundestag tolerować, nie zaś uznawać go. Konstytucyi Unii, Prusy jednostronnie znosić nie mogą, jestto bowiem rezultat ugody. Konferencya zatem Warszawska pozostała bez skutku. Rząd pruski miał rozstrzygnąć, czyli na proponowane warunki zgodzić się może:

To rozstrzygnienie doprowadziło do przesilenia ministeryalnego z d. **2** listopada i do wystąpienia z gabinetu p. Radowitza. Hr. Brandenburg popierał przyjęcie Austryackich propozycyi i zawarcie ugody — Manntenfel i Stockhausen stanęli po jego stronie. Radowitz przeciwnie wystąpił z nowym programatem politycznym, jakiegoby się zdaniem jego Prusy trzymać winny. Takowy brzmi jak następuje:

1) Prusy nie dozwolą na zajęcie Hessyi elektoralnéj przez wojska wysłane ze strony zasiadającego w Frankfurcie tak zwanego Bundestagu. 2) Gdyby Bawarczycy wkroczyli do Hessyi, Prusacy podobnież wkroczą do kraju. 3) Gdyby Bawarczycy ograniczyli się na zajęciu prowincyi Hanau, Prusacy niebędą ich tam niepokoić. 4) Gdyby Bawarczycy znaczną część kraju zajęli i posunęli się aż do Kassel, zanimby jeszcze Prusacy to miasto obsadzić mogli, naówczas pruscy jenerałowie otrzymają rozkaz wyparowania wojsk nieprzyjacielskich z ich stanowisk. 5) W skutku groźnych ruchów wojennych i marszów wojsk w Austryi i Bawaryi, zarządzona będzie mobilizacya całéj armii pruskiéj. 6) Austryackiemu gabinetowi przesłaną zostanie szczegółowa deklaracya o powodach do tego kroku, innym zaś zagranicznym mocarstwom oświadczy się zarazem, że zarządzone przez Austryą środki stały się tego powodem. 7) Wraz z rozkazem mobilizacyi dotyczącym, wydana będzie odezwa króla do ludu, z dokładnem wystawieniem położenia i zamiarów Rządu. 8) Izby będą bezzwłocznie zwołane.

Ten programat pana Radowitza został odrzuconym i **3**go b. m. odeszła depesza do Wiednia, zwiastująca tamtejszemu gabinetowi przyjęcie postanowionych w Warszawie warunków, rozwiązanie unii itd. Sekretarz legacyi Rosenberg posłany był z tą depeszą, która **5**go b. m. w Wiedniu doręczona została.

6go rząd otrzymał depeszę telegraficzną, w któréj hr. Bernstorff donosi, że książe Schwarzenberg wymaga zupełnego opuszczenia Hessyi przez wojska pruskie i wszystkie dalsze układy odrzuca, dopóki to nienastąpi. Postanowienie mobilizacyi armii pruskiéj było odpowiedzią na tę niespodzianą wiadomość.

Dalszy tok układów jest wiadomy.

Pisze nam korespondent berliński:

† **Berlin 19** listopada. Z wzrastającą niespokojnościąoczekują tu mowy tronowéj, którą król osobiście zagaić ma pojutrze połączone Izby. Mowa ta na wczorajszéj naradzie ministrów została ostatecznie zredagowaną i przyjętą. Żadne słowo z osnowy jéj nie przeszło dotąd do publiczności. Nikt się wielkich rzeczy nie spodziewa; mówią jednakże, że obecna mowa tronowa będzie zarazem pewnego rodzaju odezwą do narodu. Opinia publiczna oddawna jéj się domaga. Rząd sam zapewne czuje jéj potrzebę. — Rozkazy tak ważne, jak moblizacya całéj zbrojnéj siły krajowéj, nie wydają się nawet w państwach absolutnych (jakeśmy to w przeszłym roku w Rosyi przed wyprawą węgierską widzieli) bez odwołania się, bez usprawiedliwienia się w obec narodu. Ale rząd pruski, w każdym swym kroku wahający się, w działaniu niezdecydowany, przy całéj świadomości, co ma robić, niepewny, rząd pruski powołuje lud cały do broni — a nie śmie wydać odezwy do ludu, nie śmie mu powiedzieć dla czego i po co go powołuje? Roznieconego zapału nie śmie osłabić wyrzeczeniem, że mu o nic więcéj nie chodzi, jak o gwarancyą praw swoich w Rzeszy; drażliwości Austryi i Rosyi nie śmie powiększyć prostém oznajmieniem ludowi, że go wzywa na obronę swobód i instytucyj konstytucyjnych, na obronę zagrożonego honoru i znaczenia Prus w Niemczech i w Europie. Niezadowolnienie staje się powszechném. Wszystkie stronnictwa stawają w oppozycyi przeciw ministerstwu. — Ściśli konserwatyści, liberalni konserwatyści, postępowi konstytucyoniści, demokraci, jakkolwiek różnym jest i stanowisko poglądu ich politycznego i granice żądań, któremi naglą ministerstwo do wyraźnego działania — wszyscy w téj chwili tworzą jedną opozycyą, podnoszą zgodny wspólny głos przeciw polityce, która postawiła państwo nad przepaścią. Dowiemy się niezadługo, w jaki sposób i z jaką siłą głos się ten w sejmie odezwie. Po składzie Izb po większéj części biurokratycznych nie spodziewajmy się zbyt wielkich rezultatów z ich opozycyi. Wszak prawie powszechném jest tu mniemanie, że albo ministerstwo dzisiejsze, albo Izby padną ofiarą. Ja myślę, że prędzéj drugie niż pierwsze; co jeśli nastąpi, konstytucyonalizm pruski zagrożony większém niż kiedykolwiek niebezpieczeństwem.

Rząd ma podobno zamiar przedłożyć na sam przód Izbom projekt do pożyczki w ilości **50—70** milionów talarów! Można być pewnym, że jeżeli mobilizacya wojska całego będzie miała pozostać prostą demonstracyą, jeżeli rząd projektu swego żadnym wielkim celem nie usprawiedliwi; Izby pożyczkę rzeczoną odrzucą: innemi słowy, albo ministerstwu przez tę uchwałę niezaufania, albo sobie grób wykopią. Byłoby to po drugi raz, że sprawa niemiecka zagroziłaby upadkiem konstytucyonalizmowi pruskiemu. — Chwila krytyczna nadchodzi. Za dwa, trzy dni stanowiska się wyjaśnią. Nie o wojnę gabinetową rzecz się toczyć będzie, któréj rząd nie chce, ale o wojnę ludową, któréj się rząd lęka, przeciwko któréj się zbroi, o wojnę ludową naprzód w parlamencie: a po wywróceniu tegoż, któż zaręczyć może, na jakie pole bój się przeniesie i jakie siły prowadzić go będą. Armią **500,000**czną powołać do broni dla demonstracyi! armią w $^3/_4$ częściach składającą się z ludu wszystkich klas ludności mniéj-więcéj myślącéj powołać dla tego, aby ją z niczém odesłać do domu, albo aby przygnieść nią, w połączeniu z inną swobody całego narodu! jest to, jeśli rzeczywiście takie są tajemne plany polityki dworów niemieckich, przedsięwzięcie tak zuchwałe, a razem niebezpieczne, że lepiéj nie wierzyć w nie i milczeć, niżeli przed czasem zatapiać się w następstwo jego skutków. To co tu piszę, nie biorę tego z siebie, lecz czerpię z powszechnego usposobienia umysłów. Nieufność, niepewność, jakaś trwoga daje się czuć w opinii. Namiętność prowadzi pióro dziennikarskie. „Wyjścia! wyjścia nam potrzeba z téj niepewności“ woła stolica i prowincye. Pojutrze król sam mówić będzie do reprezentantów ludu. Pojutrze Prusy się dowiedzą, czy liczyć się jeszcze będą do państw pierwszego rzędu, czy za godne uznane będą mieć pewne posłannictwo w Niemczech.

Przegląd Polityczny.

W ten czwartek otworzone zostały Izby w Berlinie. Treść mowy tronowéj, jak nam ją telegraficzne przyniosły wiadomości, jest następująca: Zamiar króla nadania narodowi niemieckiemu odpowiedniéj konstytucyi nie został dotąd osiągnięty. Myśl tę służącą za podstawę wszystkich jego dotychczasowych dążeń, przechowuje w sobie *w nadziei przyszłości:* do jéj urzeczywistnienia na nowych zasadach *wtenczas* się znowu weźmie, kiedy przyszła forma nowego związku rozstrzygniętą zostanie. Spodziewa się, że układy tego przedmiotu tyczące, wkrótce do pożądanego doprowadzą skutku; spodziewa się, że uzbrojenie dostateczném będzie dla zapewnienia prawa Prus. Jest ono bez niebezpieczeństwa dla pokoju europejskiego, jeżeli cel osiągniętym zostanie, gdyż lud jego jest tyle umiarkowany ile silny. Nie szuka wojny, niczyich praw nie narusza, ale pragnie, aby cała ojczyzna urządzona była w sposób do położenia Prus odpowiedni.

Krótka ta treść mowy najlepszą jest wróżbą pokoju, nie podnieca ona zapału, któregoby potrzebowano gdyby istotnie się na walkę zanosiło, owszem studzące myśli i wyrażenia i odwoływanie się do nadziei i przyszłości powinny przekonać ostatecznie, że w całéj kwestyi niemieckiéj szło o groźną demonstracyą: a gdy skutek przekonał o obustronnéj gotowości, układy pójdą swoją drogą i ustąpi się nieco z pierwszych wymagań. Wojna niemiecka finansowe tylko zada rany, i to długo niezagojone. Żadna może mowa tronowa tylu nie uległa poprawkom i w wilię otwarcia Izb pracowano nad nią jeszcze wieczorem, bo za każdém przybyciem kuryera z Wiednia lub Frankfurtu łagodzono myśli i wygładzano w niéj wyrażenia, aż sprowadzono ją wreszcie do téj miękkości, która pozostawiając nadzieję uorganizowania Niemiec lepszym czasom, na teraz najwyraźniejszą zapowiada spokoj-

ność. Mowa ta jedynym dziś ważniejszym wypadkiem w Niemczech. Zresztą stósunki w niczém się nie zmieniły: jenerałowie obu nieprzyjacielskich niby armij korespondują z sobą, a z tych właśnie korespondencyj wnoszą pruskie dzienniki o nieochybnéj wojnie; nawet w Kasselu krążyły wieści, iż przyszło już do zaczepki i że słyszano strzały działowe w dali. Nie chcemy wchodzić o ile wyobraźnia udział miała w tym huku armat, ale wątpimy aby przyszło do kroków nieprzyjacielskich bez poprzedniego stanowczego manifestu ze strony dworów związkowych. Korespondencya, o któréj mowa między księciem Thurn-Taxis i hrabią Gröben, toczy się o owe 24 godzinne wypowiedzenie zawieszenia broni. Książę odsyła jenerała pruskiego do związku jako do władzy swojéj, a jenerał tego uczynić nie może, bo związku nie uznaje. Równocześnie książę wzywa na nowo pruskie wojsko do opuszczenia Kasselu, gdyż ma rozkaz obsadzenia takowego swoimi, a są tacy co twierdzą, że z Berlina wydany był rozkaz nieustąpienia, choćby też przyszło o ten punkt rozpocząć wojnę.

Dnia 20 b. m. odbyło się w Berlinie posiedzenie kollegium książęcego. Rządy, które Unią podpisały, nie nadesłały jeszcze odpowiedzi na wniosek Prus mający na celu rozwiązanie Unii; pełnomocnicy jednak książęcy nie są z tego projektu zadowolnieni; a książę Brunświcki sam był na sessyi i jeździ do Sanssouci i Potsdamu, by wymódz na królu przyrzeczenie pomocy dla oparcia się przechodowi wojsk związkowych do Holsztynu. Mówią, że rząd chciałby drobnemi zawadami zwlec egzekucyę w Holsztynie aż do jakiegokolwiek rezultatu konferencyi, wyjaśniającego położenie Prus w Niemczech; zdaje się jednak, iż Bundestag zupełnie w tym względzie inaczéj myśli: pojmując, iż zająwszy całą linię do ujścia Elby i rozdzieliwszy Prusy na dwie połowy, śmiało będzie im można prawa dyktować. Hanower który przystąpił stanowczo do związku, dostawi 13,000 kontyngensu. Zdaje się, że tu nie idzie Austryi o pomoc drobnych państw, ile raczéj aby je z wojsk ogołocić i niezdolnemi do oporu uczynić.

Stronnictwo wojenne lubo przeważne w kraju i to nie tylko między młodzieżą i demokratami, ale nawet silniejsze jeszcze między starowiercami politycznymi, u których „honor Prus“ jest pewnym rodzajem bożyszcza; stronnictwo to zdawałoby się, powierzchownie rzeczy biorąc, wijuż dawno odnieść zwycięstwo nad polityką obecną, dać jednak, że jest jeszcze dużo w gronie jego fałszywych entuzyastów nieodważających się jawnie od wojny odwodzić, ale dążących do pokoju pokątnie. Do takich liczyć by można księcia pruskiego, o którym nawet donoszą, że groził dymissyą po odejściu Radowitza. Radowitz mówią, posłany do Londynu żeby stronnictwo wojenne pozbawić niejako ogniska swojego. Nic tak nie studzi zapału jak zwłoka. Ta zwłoka znudzi, zmęczy, a tém samém pokona owe resztki wojennego ducha tlejące się jeszcze po kraju od r. 1813. Ta zwłoka sprowadzi długi sen będący zakończeniem dramatu w 1848 r. rozpoczętego.

— Mimo złéj wróżby na przyszłość grożącéj rozerwaniem większości w łonie Zgromadzenia Francuskiego, dotychczas większość trzyma się razem; ale też trzeba przyznać, że ostatnia lewa robi wszystko co może, aby tę zgodę zabezpieczyć. Na ostatniém posiedzeniu lewa z powodu sprawdzania elekcyi jenerała Lahitte wystąpiła z taką gwałtownością, że odstraszyła od siebie wszystkich umiarkowańszych. Jakoż po długich sporach, które przypomniały burzliwe posiedzenia przed odroczeniem, większość 460 głosów przeciw 170 oświadczyła się za wyborem jenerała Lahitte, przeciw legalności którego to tylko miano do zarzucenia, że dokonany był na mocy prawa z dnia 31 maja. Następnie przyjęto za powtórném odczytaniem projekt do prawa o telegrafach prywatnych i wzięto pod rozwagę wniosek, dotyczący utworzenia osobnéj kasy przezorności.

Zresztą żadnych pogłosek jak tylko ponawiane kilkokrotnie co do sprawy komisarza Yon i owego sławnego spisku 26, w którego rzeczywistość coraz mniéj poczynają wierzyć. Dekret przywołujący pod broń 40,000 ludzi, którzy mają być rozdzieleni na załogi w departamentach, wywołał początkowo spadek papierów na bursie 3%, ale późniéj, w obec mocnego przekonania, że sprawa niemiecka bez wystrzału załatwioną będzie, papiery podniosły się do zwykłego kursu. Mówią nieustannie, że wkrótce ma być przełożony projekt dotacyi prezydenta na rok 1851; wszakże w Elizeum zrozumiano, że pora byłaby niestósowną; i projekt odroczono na późniéj.

Poselstwo fałszywe ogłoszone w *Pressie* zrobiło na prowincyi ogromne wrażenie, tém bardziéj, że z powodu słoty przez kilkanaście godzin telegrafy działać niemogły. W Lionie jen. Castellane musiał nawet wojsko skonsygnować. P. Nefftzer żerant *Pressy* skazany został za tę publikacyą na rok więzienia i 2000 fr. kary.

Globe z dnia 19 listopada donosi, że kardynał Wieseman otrzymał nakaz opuszczenia Londynu.

Donieśliśmy we wczorajszym numerze o otruciu sułtana. Wiadomość tę otrzymaliśmy równocześnie przez jednego z naszych korespondentów i znaleźliśmy ją w *Zagrzebskiéj gazecie* z dnia 18 i w *Wiedeńskim Dzienniku czeskim* z tegoż samego źródła. Ostatnia *Gazeta Wiedeńska* w wątpliwość wypadek ten podaje jako i *Reichszeitung*, i wnosi słusznie, że za prawdziwością tego właśnie tém-mniéj przemawia ta okoliczność, jakoby Omer-basza o tém nieszczęściu donosił. Wprawdzie, mówi daléj taż gazeta, mógł dojść do Zagrzebia od granicy urzędowy jaki raport o zamachu na życie sułtana, któryby się opierał na rozsianéj i umyślnie przy dzisiejszych stosunkach szerzonéj wieści; przecież wyraźne oznajmienie *Gazety Zagrzebskiéj* o nadesłaniu téj wiadomości do Zagrzebia przez Omera-baszę powątpiewanie obudza.

— Dzienniki włoskie są mało ważne, nie przynoszą bowiem żadnéj wiadomości. Wszelako *Kor. Litog.* upewnia, że Stolica Ś. rozesłała do wszystkich mocarstw długie *memorandum*, w którém wyjaśnia stanowisko swoje względem rządu angielskiego w sprawie kard. Wiesemanna. Powiadają, że dokument ten dowodzi, iż dwór Rzymski nie wmieszał się bynajmniéj do spraw W. Brytanii; że nie działał wcale w widokach świeckich, ale uczynił to, co w kwestyi duchownéj miał prawo uczynić, bez ubliżenia prawom angielskim, nad którémi głęboko się zastanawiano. Dokument ten ma być nacechowany wielkiém umiarkowaniem, ale o ile on rzeczywiście wydanym został, powiedzieć nieumiemy. — W Turynie chwilowa burza parlamentarna przeszła spokojnie. Na posiedzeniu z d. 12. b. m. Izba Sardyńska większością 99ciu przeciw 23m przyjęła projekt upoważniający ministeryum do poboru podatków.

Lwów 18 listopada. Rzadko która gmina czyni tyle dla ubogich mieszkańców, jak gminy stołecznego miasta Lwowa.

Z lokalnego funduszu dla ubogich, admistrowanego przez komissyę instytutu ubogich, otrzymuje dwieście osób *in natura* pomieszkanie, ubiór, wikt, ochronę i pielęgnowanie szpitalne, następnie 200 osób, które mają przytułek u własnych rodzin lub przyjaciół, pobiera miesięczne wsparcie pieniężne po 1 złr. lub 2 złr. m. k.

Z dochodów miejskich wydaje się rocznie blisko 30,000 złr. m. k. na cele dobroczynne, a mianowicie dla wsparcia ubogich. Wszystko jest jednak niedostateczne przy wzmagającéj się liczbie ludzi nie majacych zarobku, a przeto potrzebujących niezwłocznie wsparcia, tudzież przy wysokich cenach żywności.

Władza miejscowa widzi się przeto spowodowana, według załączonéj odezwy, udać się do szczodrobliwości zamożniejszych mieszkańców i odnowić dawniéj w zwyczaju będące a od trzech lat przerwane składki za pomocą subskrypcyi.

Już od dwóch prawie lat nie widzimy wałęsającego się po ulicach i domach żebractwa. Z tego samego powodu powinienby każdy właściciel domu i każda partya mieszkająca przyczyniać się z ochotą miesięcznie datkiem swoim, ktory nie zrobiwszy im znacznego uszczerbku mógłby wielce poprzeć cel dobroczynny.

Nadchodząca zresztą ostra zima podwaja konieczność składek prywatnych. Odezwa niniejsza znajdzie bezwątpienia uczęstników i zrobi najpomyślniejszy skutek.

Pospieszamy zwrócić uwagę publiczności na tę okoliczność i prosić ją o wspieranie dobréj sprawy tem usilniéj, ile każdemu szlachetnie myślącemu przyjacielowi ludzkości musi to posłużyć ku szczególnemu zaspokojeniu, że magistrat i nasza czynna rada gminy postaraniem się o ciepłe izby, o tanią sprzedaż drew w wiązkach, następnie o pieczenie i rozdzielanie dobrego chleba między ubogich po najtańszéj cenie, usiłuje zawczasu zapobiedz nędzy tudzież towarzyszącym jéj zwykle złym następstwom.

Odezwa do PP. właścicieli domów i mieszkańców Lwowa.

Zaprowadzone w roku 1846 w drodze subskrypcyi składki na rzecz tutejszego funduszu ubogich do pomienionego czasu zupełnie ustały, przez co temuż funduszowi odpadły nie małe zasiłki, pomimo że utrzymanie osób w domu ubogich umieszczonych, tudzież mnożących sią ciągle tak zwanych porcyonistów znacznych wymaga wydatków, których z funduszowych zasobów opędzić nie można.

Odpowiadając dobrym chęciom wspaniałomyślnych mieszkańców Lwowa, którzy do podźwignienia funduszu ubogich, tudzież do wsparcia biednych, żadnego zarobku nie mających nędzarzy przyczynić się pragną, zaprowadzone będą na nowo istniałe dawniéj subskrypcye w sposobie zwykłym, przez urzęda parafialne i landwójtowskie, jako też za współdziałaniem wyznaczonych do tego pp. obywateli miejskich.

Ponieważ utrzymywanie miejscowych ubogich należy do najgłówniejszych powinności gminy, ponieważ miłość bliźniego w wspieraniu ubóstwa najzbawienniéj się objawia, ponieważ nareszcie bez dobroczynnych datków usuniętemu żebraniu po domach i ulicach zapobiedzby nie można, więc magistrat wspólnie z komissyą zakładu ubogich, udaje się do tak często udowodnionéj wspaniałomyślności tutejszych mieszkańców z uprzejmą prośbą w obecnéj tak dokuczliwéj porze cierpiącemu ubóstwu podać dłoń pomocną.

Szlachetni przyjaciele ludzkości! Tysiące waszych w ucisku i gorzkiéj niedoli pogrążonych, z głodu i zimna omdlewających współbraci z bolesnem upragnieniem wygląda waszéj łaski, waszego wsparcia, które chociażby i mniéj znaczne było, w połączeniu jednak ulgę im przyniesie!

Nie opuszczajcież ich zatem, a w przekonaniu spełnionego obowiązku ludzkości obfitą czynu waszego znajdziecie nagrodę!

Lwów dnia 15 listopada 1850 r.

Karol Hoepflingen-Bergendorf
Prezes magistratu i wydziału miejskiego.

Lwów 17 listopada. Nadesłane sprawozdania urzędowe podają zaspakajającą wiadomość, że wybuchła w tym kraju koronnym zaraza na bydło zaczyna już gasnąć.

W szczególności okazuje się z ostatniego raportu, że w cyrkule Tarnowskim, najwięcéj zarazą dotkniętym, nie wydarzyły się w ostatnim czasie nowe wypadki zarazy, podczas gdy w 15 miejscach wspomnionego cyrkułu, można ją już uważać za zgasłą, w sześciu innych miejscach znacznie się zmniejsza W Bocheńskim cyrkule nie rozszérzyła się zaraza w ostatnim czasie, a w jednem miejscu, gdzie jeszcze *de facto* istnieje, bliską już zgaśnięcia. Mniéj pomyślny jest rezultat w tym względzie w cyrkule Złoczowskim; tu bowiem rozszérzyła się zaraza z Sznyrowa, gdzie najprzód wybuchła, do wsi Klekotów odległéj ledwie o 500 kroków od pierwszéj; można się jednak spodziewać, że z energią i wytrwałością używanym środkom policyi weterynarnéj uda się w wspomnionych dwóch miejscach położyć tamę zarazie, równie jak tym tylko energicznym usiłowaniom policyi weterynarnéj przypisać należy zasługę, że wybuchła w cyrkule Stryjskim na pastwisku w Kozusznie między licznem bydłem zaraza dotychczas nieznacznie tylko postąpiła. (G. L.)

Wiedeń 21 listopada. O podanéj przez nas wczoraj wiadomości o otruciu sułtana dzisiejsza *Gazeta wiedeńska* tak się wyraża: „Wiadomość ta pod nie jednym względem zdaje się nieprawdopodobną i na błędném polegać podaniu, mianowicie co do okoliczności jakoby Omer basza był jéj donosicielem. Być może iż pogłoska o zamachu na życie tureckiego cesarza, doniesioną została na drodze służbowéj z jednego z miejsc pogranicznych do Zagrzebia (pogłoska która wśród obecnych stosunków sąsiednich prowincyj tureckich, mogła być umyślnie w obieg puszczona); wszakże powątpiewać musimy aby wyrażenie użyte przez *Gazetę Zagrzebską*, która pogłoskę zamieniła w doniesienie Omera baszy do Zagrzebia przesłane, mogło być prawdziwém.“ Zresztą następny numer wspomnionéj gazety i inne dzienniki zagrzebskie żadnéj o tym wypadku nie czynią wzmianki.

Równie bezzasadną zdaje się być pogłoska o ucieczce Koszutha z Kutahii a przynajmniéj nadeszłe ostatnią pocztą ze Stambułu urzędowe depesze nic podobnego nie donoszą.

— J. C. Mość raczył mianować nad-żupanami 5ciu rządów dystryktowych w Węgrzech, dotychczasowych komisarzy ministeryalnych: Stefana bar. Hauer dla dystryktu Oedenburgskiego i Henryka hr. Attems dla preszburgskiego; daléj nadkomissarzy dystryktowych: Antoniego hr. Forgacs dla dystryktu koszyckiego, Gabryela v. Döry dla W. Waradyńskiego i Antoniego v. Augusz dla peszteńskiego.

Radzca kameralny Alojzy Rajnoszek w Krakowie otrzymał od N. króla pruskiego order Orła czerwonego IV. klassy.

— Na mocy najw. postanowienia J. C. Mości z d. 11 b. m. wszyscy jenerałowie tudzież oficerowie sztabowi i wyżsi znajdujący się obecnie na urlopie wezwani zostali pod najsurowszą odpowiedzialnością do wrócenia do właściwych korpusów.

— *Vidensky dennik* pisze: Załosne użalania niemieckich dzienników nad spotkaniem się wojsk pruskich i związkowych we wsi Bronzell pod Fuldą gdzie 5 austryackich strzelców raniono, dają im powód do wyrzekań iż „*Deutsches Blut ist geflossen, deutsche Brüder haben gegen einander gekämpft*“. Chcieliśmy dowiedzieć się o tych niemieckich braciach, a taż *Gazeta wiedeńska* podaje nam nazwiska tych rannych *Niemców:* Szulc, Kamieniarz, Miller, Prohazka, Własak; a pierwsi w attaku zwali się: Józef Bielka, Wacław Trawnik i Trębacz Jan Brcha.

— Ministeryum oświecenia powołało do Wiednia sześciu rumuńskich kandydatów stanu nauczycielskiego, aby się kształcili na nauczycieli głównéj szkoły. Mają oni otrzymać fundusz na koszta podróży i utrzymanie w Wiedniu.

(*Wiadomości bieżące*). Zakupywanie koni do wojska odbywa się nieprzerwanie w tutejszéj kasarni furwezów. Skarb płaci za ciężkie konie pociągowe do artyleryi od 130 do 140 złr. za zwykłe konie do pociągów 112 złr., za juczne po 80 złr., za remonty pod ciężką kawaleryę od 130 do 160 złr., pod lekką 118 złr. m. k. za konia.

— Wczoraj przybyły koleją żelazną glognicką konie i rozmaite ruchomości marszałka Radeckiego z czego wnoszą, że marszałek dłuższy czas w Wiedniu zabawi.

— Dziennik *die Wage* donosi z Pragi: „Z wiarogodnego źródła dowiadujemy się że N. król pruski przeznaczył summę 1,000 złr. na wzniesienie bronzowego posągu na cześć marszałka Radeckiego, któ-

rą to summę wczoraj otrzymał jeden z tutejszych bankierów, dla przesłania jéj na miejsce przeznaczenia.

NIEMCY.

Gazeta Szląska zawiera następujący list króla pruskiego do Radowitza: „S. S. 5 listop. 1850. po 6éj wieczorem. Zaledwie się drzwi za Tobą zamknęły, mój wierny i najwierniejszy przyjacielu, a ja już chwytam za pióro, aby ci przesłać słowo żałoby, wierności i nadziei. Podpisałem uwolnienie Twoje z urzędu spraw zagranicznych, Bóg wie z jak ciężkiém sercem. Alem zaiste w przyjacielskiéj wierności więcéj jeszcze uczynić musiał. Wobec zebranéj mojéj rady pochwaliłem cię z powodu właśnie Twojego żądania dymissyi. To wyjaśnia wszystko i wyraźniéj moje położenie cechuje, aniżeliby to książki zdołały. Dziękuję ci z głębi serca za twoje urzędowanie. Było ono mistrzowskiém i rozumném wykonaniem moich myśli i mojéj woli. I oboje wzmacniały się i podnosiły się Twoją wolą i Twoją myślą, bośmy je te same mieli. Mimo wszystkich *trybulacyj* był to przecież piękny czas, piękna chwila w życiu mojém, a ja za nią Panu (którego my oba wyznajemy i w którym oba pokładamy nadzieję) póki mi życia stanie, wdzięcznym będę. — Niechaj Cię pan Bóg prowadzi i łaską swoją drogi nasze wkrótce zetknie napowrót. Pokój jego niechaj Cię chroni, osłania i uszczęśliwia aż do zobaczenia. To na pożegnanie od

Twojego wiecznie wiernego przyjaciela
Fryderyk Wilhelm."

— *Globe* w artykule swoim z dnia 16 listopada o Niemczech powiada, że samo spojrzenie na kurs giełdy umacnia w nim wiarę w pokój. Myśl wolnych konferencyj w Dreznie—mówi daléj— ma sama jedna za sobą prawdę i życie i dozwala spodziewać się warunków „które lubo każdego zadowolnić mogą, nie wbiją nikogo w dumę". — „Przeważném pytaniem na tych konferencyach będzie niewątpliwie sposób, w jaki całe państwo Austryackie mogłoby być niezadługo w Niemiecki Związek przyjęte. Zwracaliśmy przed kilką dniami uwagę, iż ta sprawa nie jest wyłącznie niemiecką, a w żadym razie rosyjską być nie może, ale koniecznie i przede wszystkiém europejską. Jesteśmy teraz w stanie donieść, że z tego punktu zapatrują się na nią rządy francuzki i angielski. Lubo niektóre dzienniki zagraniczne mylnie doniosły, że w rzeczy saméj przedłożone zostały w tym względzie noty, faktem jest przecież jedynie, że okoliczność ta w przyjazny sposób niemieckim dworom przedstawioną była i jesteśmy przekonani, że do żadnego nie przyjdzie postanowienia bez zupełnego uwzględnienia baczności, jaką Francya i Anglia zwracać muszą przy utworzeniu nowego państwa pierwszego stopnia w środkowéj Europie. Nie może ulegać wątpliwości, że dwór wiedeński, w każdym razie strona przy téj zmianie najmocniéj interessowana, uzna stanowisko przyjęte w téj mierze przez sąsiednie mocarstwa. Jedyna własna zasada polityczna księcia Schwarzenberga zdaje się polegać na przywiązaniu do traktatów 1815 roku. Nie zbywało nam na osądzeniach pretensyj mogących sie pod tym tylko utrzymać warunkiem, jeżeli się pominie nie dwa lub trzy lata historyi, ale ostatnie 35 lat dziejów europejskich. Wcielenie Krakowa potargało wszystkie prawa, których się trzymał zaborca owego kraju w granicach traktatu nietykalność jego zaręczającego.

Po przelaniu władzy sejmu związkowego *rite* na arcyksięcia Jana i frankfurtski parlament, nie było innego pozoru aby tę instrukcyę znowu do życia powołać, jak zgromadzenie elekcyi i książąt pod starą konstytucyą świętego państwa Rzymskiego. Ale książę Schwarzenberg zanadto uroczyście i bezskutecznie wywoływał traktaty z 1815 r., aby mu wolno było śmieć niemi teraz bezkarnie pogardzać. Jeżeli znajdzie się kto w całéj Europie, komuby się one jeszcze na co przydały, to pewnie jest nim książę Schwarzenberg. Francya i Anglia stanowczo się uchyliły od udziału w grze wyrazów, bo za taki poczytują obudzenie napowrót uśpionego związku. Niepodobna im było akredytować swoich posłów przy czczéj nazwie; albo jakiekolwiek zgromadzenie, z któregoby północne Niemcy wykluczone były, poczytywać za istotną reprezentacyą niemieckiego państwa. Przeciwna zasada zabrania im uznać prawo austryackich ludzi stanu, do wcielenia całego państwa w niemiecki związek bez lepszych rękojmi, aniżeli je traktat wiedeński daje. My niemożemy zarówno na to zezwolić, aby jedno z państw po owym traktacie istniejących w dwójnasób się zwiększyło, ani też żeby na podział poszło. Non noster hic sermo.... Jeżeli Bawarya, Wirtemberg i Austrya miały jaki pozór odwołania się do traktatów r. 1815 przeciw uznaniu jakiegoś cesarstwa pruskiego przez zagraniczne rządy, to się w żaden sposób nieda pojąć, jak mogą się one teraz sprzeciwiać domaganiom się tych samych rządów, aby je zawezwano do narady tam, gdzie idzie o silny związek więcéj niż 90 milionów ludności. — Niedawno temu zwracaliśmy uwagę na niebezpieczeństwo, jakie ten plan za sobą pociągnie, jeżeli ktoś ambitny stanie na czele tego związku. Być może, że angielscy mężowie stanu upatrują w tém więcéj pozornego niż istotnego niebezpieczeństwa. Francya ze swojemi ścieśnionemi przez paryzki pokój granicami, poczytuje może sąsiedztwo licznych drobnych księstw, jako odpowiednie wynagrodzenie za wymuszone przez pokój zmniejszenie swojéj obronnéj linii. Ale co do nas niepotrzeba tu zwracać uwagi na to, iż polityka Anglii względem Niemiec, może jedynie pragnąć ujrzenia ich silnemi, zjednoczonemi i o ile podobna jednostajnemi. Ani Niemcy ani Anglia niepotrzebują się obawiać wzajemnych napadów, owszem nasz system tém silniéj stoi, im trwalszą jest spójnia trzymająca w kupie wielki łuk Europy, naprzeciw zazdrosnym i boju chciwym mocarstwom wschodu i zachodu. Jak straszliwą może być jedność Niemiec dla francuskich lub rosyjskich polityków, to natomiast niewątpliwie podobny żywioł wchodzi w rachubę ministrów angielskich, zwłaszcza, gdy jak słychać, sama Austrya nieżąda przyjęcia Lombardyi do Rzeszy. Prawdziwém niebezpieczeństwem jakiém urzeczywistnienie planu Schwarzenberga trwałemu pokojowi społeczeństwa europejskiego zagraża, jest niebezpieczna rozciągłość, jakiejby represyjna i konserwatywna potęga Austryi nabrała..... Przypuściwszy powstanie w Węgrzech lub w Galicyi, gdyby te prowincye do związku były wcielone, nakazałoby ono Prusom całą swoją armię na rozkaz ks. Schwarzenberga postawić. Ważna ta uwaga wymaga największéj baczności wszystkich, którzy przywykli wolną konstytucyę z interesem pokoju publicznego wiązać. Niemożna w plan austryacki ugodzić, jak wtedy kiedy mu się zarzuci, żeby skazał Węgry na takie jarzmo, jakie na Niemczech od r. 1815 -- 1848 ciężyło."

Powyższy artykuł podajemy z przyczyny, że *Reforma* chce w nim widzieć myśl wyraźną gabinetu Angielskiego w sprawie niemieckiéj.

WIELKIE KSIĘSTWO POZNANSKIE.

Mamy przed oczami list od wiarogodnego obywatela z téj prowincyi pod data 18 b. m. pisany w interesie prywatnym, który następującemi kończy się wyrazy:

„Wreszcie przepraszam cię żem zaraz na twój list nie odpisał, ale sam wszystkie czynności odrabiać muszę. Niepotrzebna mobilizacya armii, okropny robi nam w gospodarstwie uszczerbek. Kto nie jest w szeregach sam ekonomem być musi. Na dowód jak mocno każdego obywatela dotyka, powiem ci że w dobrach i ordynacyi księcia Sułkowskiego powołano do wojska z wyższemi i niższemi oficyalistami 37 ludzi: koni zaś zabrano blisko 80. Aby być sprawiedliwym, wyznać jednak trzeba że organizacya wojskowa Prus jest nadzwyczajna. Od 7 do 14 t. m. Prusy postawiły uzbrojonego wojska 600,000; przytém papiery nasze o 2% do 3% tylko spadły, a wszystko co rząd od nas bierze, jako to konie, żyto do magazynów i tym podobne drogo płaci i gotówką, chociaż Izby jeszcze żadnéj nowéj pożyczki nie wotowały itd.

Bydgoszcz 16 listopad. Onegdaj powtórny w tym roku pożar powstał w budynku sądu obwodowego i to w części przeznaczonéj na bióro hipoteczne. Szczególna rzecz że oba te pożary w tém samém zdarzyły się biórze. Szczęściem że przypadek ten w dzień się zdarzył i liczni goście z cukierni naprzeciwko wybiegłszy, śpieszny przynieśli ratunek. Część akt hipotecznych została zniszczoną osobliwie, iż wyrzucano je z okien i końmi w pośpiechu stratowano. Nie da się jednak niczém usprawiedliwić niedbalstwo, aby tak ważne akta majątek obywateli zapewniające, umieszczone były w Izbie nie sklepionéj i to jeszcze na 2giém piętrze w domu bezpośrednio piekarni dotykającym.

Kronika miejscowa.

Kraków 22 listopada. Ceny zboża zmieniały się w ciągu tygodnia według kursu banknotów, dla tego z pewnością naprzód nie było ich można oznaczyć. I tak żyto podniosło się bo banknoty spadały; z resztą kupców jest wiele gromadzących ziarno do magazynów. Dzisiaj płacono żyto 5⅓—5½; pszenicę 6¼—7¼; jarę 6—6½; jęczmień 3¾—4½; owies 3½—3¾. Zdaje się że ceny pójdą jeszcze w górę.

Wełna utrzymuje się w cenie. Spirytus podobnież, a nawet jest poszukiwany. Płacą 16½—17¼; na odstawę w styczniu lub lutym dają 16¼. Rzepak spada i mało poszukiwany.

Koniczyna bardzo pożądana, za czerwoną dają 24—25 złr.

— Bal dany w Londynie na korzyść Polaków, wypadł bardzo świetnie mimo zawiści *Timesa*, i przyniósł czystego dochodu 1000 funtów szterlingów.

— Stan Wisły 3¼.

Przyjechali do Krakowa od dnia 21 do 22 listopada. Gainsford Karol inżynier. Rotarski Felix rządca dóbr, z Warszawy. Czacki Alexander hr., z Wiednia. Malagamba Marya dziedz. dóbr, z Drezna. Rozborski Józef rz. dóbr. z Piwoda. Bruckner Franciszek dz. dóbr, z Przybradza. Homulacz Edward dz. dóbr, z Gnojnika. Purkinie Jan b. c. k. porucznik, z Bochni. Olszewska Anna, dz. dóbr, z Siedlisk. Ralli Jan konsul Stanów Zjednocz. Ameryki, z Londynu.

Wyjechali. Niemojewska Ludwika, Koperschmidt Wojciech, do Polski. Cetner August hr., Freihofer c. k. por., Mochnacka, do Lwowa. Kiernicki Konstanty, do Polski. Trzetrzewińska Helena, Pilecka Emilia, do Warszawy. Sawicka Xawera, do Radgoszczy. Słotwiński Stanisław, do Głobikowy. Konopka Antoni baron, do Biskupic. Paeker c. k. por., do Weiskirchen. Müller Adolf, do Wiednia.

Urzędowe.

N. 20,590 RADA MIASTA KRAKOWA. [418]

Wydział Administracyi i Skarbu.

Podaje do wiadomości obywateli właścicieli domów pogorzałych w Krakowie doniesienie, o możności nabywania dachówki, pochodzącéj z cegielni w obwodzie Rybniki w Szląsku Pruskim, pod zarządem pana Erenstein będącéj. Cena w Mysłowicach tejże dachówki jest po dwanaście talarów za każdy tysiąc.

Kraków dnia 16go listopada 1850 roku.

Vice-Prezes, *J. Paprocki.* — Z. Sekr. Jlny, *J. Estreicher.*

Ner 4177 D. P. CESARSKO-KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ (420)

Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Wzywa spadkobierców po Wincentym Zelechowskim, a właściwie po Petronelli z Zelechowskich Wosadkowéj inaczéj Wąsatkowéj, mianowicie zaś córkę tejże Henrykę Wosadkowę inaczéj Wąsatkownę lub ją wyobrażających, aby po odbiór massy składającéj się:

a) Z summy złp. 2222 gr. 9, na domu pod L. 5 na Kleparzu ubezpieczonéj.

b) Z procentów w kwocie 333 złp. 19 gr. zaległych i bieżących, od daty klasyfikacyi, to jest 23 września 1843 r.

c) Z kwoty złp. 348 gr. 19 w depozycie sądowym złożonéj — zgłosili się w terminie miesięcy trzech do tutejszego Trybunału i prawa swe do téj massy przedłożyli — w przeciwnym bowiem razie massa ta za bezdziedziczną uznaną i skarb publiczny w posiadanie tejże wprowadzonym zostanie.

Kraków dnia 24 września 1850 r.

[1-3] Sędzia Prez., *J. Czernicki.* — Sekr., *Burzyński.*

Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Wiedeń. *Kursa telegraficzne z dnia 22go listopada.* Londyn 13 fl. — xr. 3-miesięczne. — Paryż 154½. 2-miesięczne. — Hamburg — — 2-miesięczne. — Metaliki 5-proc. 93. — Metaliki 4½-proc. 80 13/16. — Akcye bankowe — —.

Kurs Krakowski z dnia 22 listopada. Wczoraj od przybycia telegraficznéj depeszy banknoty podniosły się do wieczora o 1½% i stały 85.

Kurs krakowski z dnia 23 listopada. Banknoty 82. — Polskie papiery 100½. — Pruski kurant 107. — Imperyały ros 34. 27. — Ruble srebrne nowe 101¼. — Dukaty złp. 20. 6. — Listy zastawne Król. Pols. z kuponami 100⅙— Listy zastawne Galicyjskie żądają 92½, dają 92. — Cwancyg. stare 106¼, nowe 106½.

Kurs lwowski z dnia 19 listop. Dukat holenderski Złr. 5 39. — Dukat austryacki 5 kr. 44. — Półimperyały ros. 9 51 kr. — Polski kurant 1 24. — Rubel sr. ros. 1 54. — Galicyjskie Listy zastawne 90 złr. 30 kr.

Kurs wiedeński z dnia 21 listopada. — Metaliki 93. — Nowa pożyczka 80 13/16. — Akcye Banku wiedeńs. — —. — Akcye Kolei żel. 112. Agio od złota. 36. Agio od srebra 29.

Kurs wrocławski z d. 21 listopada. Banknot. austryac. 78¾. — Polskie papiery 93⅓. — Listy zastawne Królest. Polsk. 92½. — Akcye kolei żel. Krako.-górno-szląs. 56½.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

DZIEŃ.	GODZINA.	STAN BAROM. w mierze paryzkiéj sprowadzony do 0° Réaumura.	STOP. CIEPŁA według Réaumura.	PRĘŻNOŚĆ pary wodnéj w powietrzu czyli e.	KIERUNEK wiatru i siła.	STAN ATMOSFERY.	ZJAWISKA NAPOWIETRZNE	ZMIANA TEMPERATURY w ciągu od	dnia do
22	2	27" 3."' 02	† 5° 0	2."' 64.	pł. zach. słaby	pochmurno	deszcz drobny		
„	10	„ 4 86	† 3 4	2 64	zachodni „	„ „	wieczorem deszcz	† 5° 4.	† 2° 8.
23	6	„ 5 83	† 1. 2	2 05	pu. zach. słaby	pochmurno			

Do dzisiejszego numeru dołącza się Dodatek.

Dodatek do Nru 271 Dziennika CZAS.

Na korzyść
POGORZELCÓW KRAKOWSKICH
wpłynęły od dnia 1 do końca października 1850 roku
w ces. król. Komissyi Gubernialnéj

następujące składki — a mianowicie:

Z Namiestnikostwa w Linz . . . . . 30 złr. 46 kr.
Z Konsystorza Tarnowskiego, a mianowicie:
przez zbieranie JX. Proboszcza Mliczak w Dembicy 21 złr. — —
detto detto Modliszewskiego w Brzeźnicy 4 złr. 13 kr.
detto detto Róg w Zawadzie . 17 złr. 17 kr.
z których połowa 8 złr. 38 $^{1}/_{2}$ na spalone kościoły
od pełnomocnika p. Edwarda Niklas na kościoły 1 złr. — —
z Dziekanii w Tymbark . . . . . 27 złr. — —
Czyli razem . . . . . 70 złr. 30 kr.
Z Starostwa powiatowego Wellechilsch-Messerilsch 8 złr. 30 kr.
Z Namiestnikostwa w Pradze uzbierano przez tamtejszą Redakcyę Gazety . . . . . 83 złr. 10 kr.
Z urzędu obwodowego w Stryi składka dzierżawcy dóbr p. Piskorskiego w Stankowéj . . . . 20 złr. — —
Z urzędu obwodowego Jasielskiego uzbierano przez
dominium Suchodól . . . . 10 złr. 22 kr.
przez dziekanią w Biecz . . . 146 złr. 50 kr.
„ dominium Cieklin . . . 5 złr. — —
Razem . . . . . 162 złr. 12 kr.
Z urzędu obwodowego w Stryi, a mianowicie:
przez dominium Uchersko uzbierano . 20 złr. 55 kr.
„ X. proboszcza Pietruskiego w Kochawinie . . . . 18 złr. — —
„ P. Zardeckiego dzierżawcy dóbr w Błonie . . . . 30 złr. — —
„ P. Tadeusza Żebrowskiego dziedzica dóbr w Żurawnie . . 200 złr. — —
„ P. Bazyl. Swiecickiego dzierżawcę dóbr . . . . 10 złr. — —
„ Zellmann Hoffer . . . 5 złr. — —
przez gromadę Błonie . . . 13 $^{2}/_{8}$ k.
„ „ Korczyn . . . 5 złr. 48 kr.
P. Ruski dziedzic dóbr z Martynowa 15 złr. — —
„ Zabielski „ w Przewozca 20 złr. — —
„ Dziekan Szwedzecki w Rozdole z składek . . . . . 8 złr. 40 kr.
„ Wincenty Dąbrowski z Martynowa 6 złr. 39 kr.
detto detto z składek . 3 złr. 21 kr.
P. Bocheński właściciel dóbr Żurowa . 25 złr. — —
„ Dziekan Kowblański z składek . 1 złr. — —
Magistrat w Dolinie z kassy miejskiéj secunda vice . . . . 250 złr. — —
Razem . . . . . 619 złr. 36 $^{2}/_{5}$ kr.
Z Namiestnikostwa w Agram . . . . 20 złr. — —
Z Truskawiec przez niewiadomego, zbierano w grecko-katolickiéj parafii . 7 złr. — —
po potrąceniu opłaty pocztowéj . . — 16 kr. 6 złr. 44 kr.
Z Starostwa powiatowego w Kremsier . . . 6 złr. 35 kr.
Z Namiestnikostwa w Opawie . . . 458 złr. 20 $^{2}/_{4}$ kr.
detto w Wenecyi . . . 90 złr. — —
Z c. k. Konsulatu Jlnego w Warszawie 1476 r. 9 kop.
detto detto 445 r. 20 kop.
1 List zastawny na . . . złp. 500.
5 sztuk półimperyałów.
1 dukat.
Z Konsystorza w Tarnowie uzbierano przez JX. Medarda Neronowicza proboszcza Wierzchosławice . 22 złr. 22 kr.
Z urzędu obwodowego w Czortków z składek . 74 złr. 57 $^{1}/_{2}$ kr.
Z rady gminnéj w Ołomóńcu z kassy miejskiéj . 100 złr. — —
Z Namiestnikostwa w Tryeście . . . 48 złr. 44 $^{2}/_{4}$ kr.
Z Starostwa powiatowego Murau w Styryi . . 90 złr. 32 $^{1}/_{4}$ kr.
JX. Andrzéj Solorczyk proboszcz w Tropie z uzbieranych składek . . . . . 7 złr. 10 kr.
z których na kościoły w ogólności . 4 złr. 10 kr.
na kościół S. Norberta . 1 złr. — —
P. L. Hoff kaznodzieja z składek w Kamer-burg przy Pradze 15 złr. — —
detto Guadenfeld przy Koźlu 10 złr. — —
Razem . . . . . 25 złr. — —

Z Komendy wojskowéj dystryktowéj w Ketteg za pośrednictwem Kassy głównéj w Hermanstadt . . 81 złr. 29 kr.
Z Towarzystwa obrony w Hermanstadt . . . 20 złr. — —
P. Komisarz ministeryalny w Kaschau . . . 20 złr. — —
detto detto w Groswardein . . 12 złr. 46 kr.
Z Nadkomisoryatu dystryktowego w Presburgu uzbierano w Arvaer Komitacie . . . . . 28 złr. 32 kr.
Z Starostwa powiatowego w Mährisch Trübau . 2 złr. 30 kr.
Z Urzędu obwodowego w Złoczowie . . . 561 złr. 30 kr.
i 2 złp.
Z Konsystorza Tarnowskiego składka JX. Herczykiewicza proboszcza w Roznowie . . . 1 złr. 20 kr.
Z Urzędu obwodowego w Kołomeyi uzbierano przez P. Stanisława Kościszewskiego . . . . 73 złr. — —
Z Dziekanii w Horodenka a mianowicie:
od JX. Dziekana Schmutt . . 5 złr. — —
z Parafii Michalcze . . 4 złr. — —
detto Horodenka . . 10 złr. — —
detto Gwozdzice . . 8 złr. — —
Ogółem . . . . . 27 złr. — —
Z Namiestnikostwa w Wiedniu uzbierano przez P. Michała Rambach . . . . . . 10 złr. 30 kr.
Z Starostwa powiatowego Marburg . . . 10 złr. 35 kr.
Z Prowiz. Władzy krajowéj dla Bukowiny uzbierano przez dominium Zuczko . . . . . 12 złr. 30 kr.
Z Urzędu obwodowego w Żółkwi uzbierano przez Panią Urbańską . . . . . 449 złr. — —
i 10 dukatów w złocie, z których 100 złr. na odbudowanie kościołów.
Z Urzędu obwodowego w Żółkwi a mianowicie przychód z składek przez damy w obwodzie zbieranych . . . 847 złr. 3 $^{2}/_{4}$ kr.
1 dukat i 3 ruble w srebrze.
Przychód z składek Magistratu w Łubaczowie . 13 złr. 27 kr.
detto dominium Tartaków 22 złr. 21 kr.
detto detto Potarzyce 7 złr. — —
detto detto Waręż 18 złr. — —
(z których 10 złr. na kościoły przez JX. Mroczkowskiego proboszcza ofiarowane).
Przychód z składek przez dominium Berejów . 3 złr. — —
detto Muszków . 4 złr. 22 kr.
detto JX. Kutrzeby proboszcza w Zułance i Kuczyńskiego grec. kat. proboszcza w Dzibulkach . 10 złr. 58 kr.
Przychód z składek Przełożonego klasztoru XX. Bernardynów JX. Pizańskiego w Krystyanopol . . 8 złr. 32 kr.
Z dochodu danego w Sokale przez WW. Zofią Bulikowską, Józefinę Münter, Matyldę hr. Komorowską i Antonią Roznowską koncertu . . . 629 złr. — —
2 dukaty i 2 półimperyały (z których 600 złr. k. m. właścicielom realności na pokrycie domów, 29 złr. k. m. 2 dukaty i 2 półimperyały na kościoły przeznaczone są)
Razem . . . . . 1564 złr. 4 $^{2}/_{4}$ kr.
1 pojedynczy i 1 podwójny dukat, 2 półimperyały, 3 ruble w srebrze.
Z Ces. Austr. Konsulatu Jlnego w Warszawie 328 rubli sr. 26 kop.
Z Komisoryatu dystryktowego w Jaworzniu . . 90 złr. — —
Z Nadkomisoryatu cyw. dystr. w Preszburgu . . 11 złr. 3 kr.
Z Starostwa powiatowego Mährisch Trübau . . 2 złr. — —
Z Urzędu obwodowego Lwowskiego składka Proboszcza i Gromady Siemianówka . . . 1 złr. — —
Z Starostwa powiatowego Znaim . . . 59 złr. 44 $^{2}/_{4}$ kr.
Z Namiestnikostwa w Tryeście . . . 12 złr. 54 kr.
Z Konsystorza Tarnowskiego jako przychód z zarządzonych w dziekanii Żywiec składek . . 86 złr. 21 $^{1}/_{5}$ kr.
(z tych 15 złr. na kościoły w ogólności i 5 złr. na kościół XX. Dominikanów).
Z Urzędu obwodowego w Stryjskiego, a mianowicie:
od grec. kat. proboszcza Onufrego Martynowicza . . . . . 2 złr. — —
od Gromady Żurawno . . . 3 złr. — —
od W. Czarkowskiéj z Martynowa nowego 10 złr. — —
od Gromady w Cucułówce . . . 1 złr. — —
od właściciela dóbr Podhorka W. Soboty 20 złr. — —
Razem . . . . . 36 złr. — —

Z Urzędu obwodowego w Przemyślu a mianowicie:
uzbierano między gromadą Sany . 4 złr. — —
detto przez Urząd ekonom. w Jaworowie 34 złr. 28 kr.
detto detto Plebana w Radymnie . 10 złr. 33 kr.
detto detto Sekcyą straży finansowéj w Przemyślu . . 5 złr. 40 kr.
detto detto Gminę gr. katol. w Lubienie 4 złr. 24 kr.
Razem . . . . . 59 złr. 5 kr.
ostatnie 4 złr. 24 kr. na gr. kat. kościół S. Norberta.

Z Urzędu obwodowego Bocheńskiego, a mianowicie:
przez dominium Będziszyna . . 6 złr. 15 kr.
detto Radłów . . . 26 złr. 1 kr.
detto Jasień . . . 9 złr. 6 kr.
detto Przybysławice . 10 złr. 6 kr.
detto Kamer. Mikłuszowice 35 złr. 15 kr.
Razem . . . . . . 86 złr. 43 kr.

Z Starostwa grodzkiego we Lwowie, jako administracyi teatru hrabiego Skarbek, przychód z uroczystości ogrodowéj i loteryi fantowéj . . . . 3110 złr. 35 1/4 kr.
Z Starostwa powiatowego w Iglau . . . 4 złr. 40 2/5 kr.
Z Urzędu obwodowego w Braczan zebrano . . 526 złr. 15 kr.
Z Namiestnikostwa w Medyolanie . . . . 32 złr. 22 2/5 kr.
Z Starostwa powiatowego w Bernie . . . 13 złr. 12 kr.
Z Komisoryatu dystryktowego w Chrzanowie (z których 53 złr. 48 1/2 kr. na kościoły . . . . 143 złr. 19 2/4 kr.
Z starostwa powiat. w Bruck nad Murą 63 złr. 31 kr. a po potrąceniu opłaty portoryjnéj 22 kr. . . 63 złr. 9 kr.
Z Konsystorza Tarnowskiego przychód z zarządzonych w dziekanii Sandeckiéj składek . . . 74 złr. 12 3/4 kr.
Od P. Komisarza ministeryalnego w Preszburgu przychód z zarządzonéj przez Dra Lichard Redaktora Słowiańskiéj nowiny składki . . . . 13 złr. — —
Z Namiestnikostwa w Agram . . . . 8 złr. 6 kr.
Z Rady gminnéj w Bernie z składek . . . 139 złr. 10 kr.
detto detto detto . . . . 6 złr. 22 kr.
detto detto detto . . . . 18 złr. 45 kr.
Z Magistratu miasta Lwowa z składek . . 1500 złr. — —
W listach zastawnych 1 rubel sr. i 2 dukaty (z których 7 złr. na kościół XX. Franciszkanów.
50 „ detto Dominikanów
i 166 „ dla rzeźników przeznaczono).
Z Konsystorza Tarnowskiego, jako przychód z składek w dziekanii Bobowa . . . . . . 5 złr. 12 kr.
Z Starostwa powiatowego w Kromau . . . 14 złr. 43 kr.
Z Prezidium krajowego galicys. nadesłano z probostwa Bukowsko i Nowytaniec . . . . 46 złr. — —
Z Starostwa powiatowego w Rann . . . 15 złr. — —
detto detto w Kavalese . . . 10 złr. — —
Od JW. Komisarza ministeryalnego w Grosswardein 203 złr. 12 2/4 kr.
Od Jegp Excel. pełnomocnego Komisarza cywilnego we Węgrzech składka Komitatu Zala . . 7 złr. — —
Z Urządu obwodowego Rzeszowskiego nadesłano przez dominium Rozwadów . . . . . 134 złr. 46 kr.
Przyczém mieli udział JO. Księżna Felicya Lubomirska w ofiarowaniu powtórnie 50 złr. i JO. Kiąże Jerzy Lubomirski podobież . 50 „
Z Starostwa powiatowego Gratz . . . . 125 złr. 45 3/4 kr.
Z Namiestnikostwa w Linz . . . . . 55 złr. — —
Z Konsystorza Tarnowskiego z uzbieranych w dziekanii Radomyśl składek . . . . . . 26 złr. — —
Z Rządu obwodowego w Insbruck . . . 67 złr. 25 kr.
Z Namiestnikostwa w Bernie . . . . . — — 30 kr.
Od Jego Excel. pełnomocnego Komisarza cywilnego w Węgrzech z składek w Komitacie Raab . 4 złr. — —
Z Ces. Austr. Konsulatu Jlnego w Warszawie:
389 rubli sr. 15 1/2 kop.
1 dukat w złocie.
Z Sstarostwa powiatowego Leoben . . . . 5 złr. 46 kr.
Z Urzędu obwodowego Wadowickiego, a mianowicie:
uzbierano w dziekanii Myślenice . 5 złr. 55 kr.
detto detto Maków . . 105 złr. — —
detto w dominium Sucha . . 25 złr. 45 kr.
Razem . . . . . . 136 złr. 40 kr.
Z Urzędu obwodowego w Zaleszczykach z składek 90 złr. 30 kr.
Z Rady gminnéj w Bernie . . . . . 5 złr. 55 kr.
Z Namiestnikostwa w Medyolanie . . . . 54 złr. 19 kr.
Z Urzędu obwodowego Lwowskiego, jako składka gromady Zboiska . . . . 3 złr. 30 kr.
Z Konsystorza Tarnowskiego przez zbieranie w dziekanii Tymbark . . . . 6 złr. 37 kr.
Z Komisoryatu obwodowego Deeser za podśrednictwem Urzędu głównéj kassy w Hermanstadtcie . 50 złr. 38 kr.

Z Namiestnikostwa w Pradze . . . . 15 złr. 58 kr.
Z Starostwa powiatowego Ungarisch Brod . . 5 złr. 33 kr.
detto detto w Mistek . . . 19 złr. 11 kr.
Z Urzędu obwodowego Żółkiewskiego, a mianowicie:
uzbierano przez tamtejszy Magistrat 50 złr. 3 kr.
detto dominium Oleszyce 74 złr. 11 kr.
detto detto Bojaniec 1 złr. 36 kr.
detto Proboszcza w Uhrynowie 17 złr. 24 kr.
i 2 złp. 10 gr. Razem . . . . . 143 złr. 14 kr.
Od Komisarza ministeryalnego w Grosswardein . 108 złr. 55 kr.
detto detto detto . 2 złr. 26 kr.
Z Namiestnikowstwa w Salzburg . . . . 101 złr. 56 2/4 kr.
Z Starostwa powiatowego w Nikolsburg . . 44 złr. 42 kr.
Z Namiestnikostwa w Wenecyi . . . . 222 złr. 44 1/5 kr.
Z Komisoryatu cywilnego dystr. w Preszburgu . 2 złr. — —
Z Namiestnikostwa w Linz . . . . . 10 złr. — —
Z Starostwa powiatowego w Iglau . . . 1 złr. 15 kr.
detto detto w Holleschau . . 2 złr. — —
Z Konsystorza Tarnowskiego przychód z zarządzonych w dziekanii Wielopola składek . . . 3 złr. — —
Od Komisarza minist. w Peszcie i Budzie . . 2 złr. 10 kr.
Z Namiestnikostwa w Pradze . . . . 31 złr. 23 kr.
Z Starostwa powiatowego w Mistek . . . 2 złr. 23 kr.
Z Urzędu obwodowego w Rzeszowie uzbierano w parafii Stany . . . . 12 złr. 6 kr.
(z których połowa na spalone kościoły)
Od detto zebrane: przez dominium Sokołów . . 16 złr. — —
Od Komisarza minister. w Koszycach . . . 3 złr. 36 kr.
Z Ces. Austr. Konsulatu Jlnego w Warszawie:
258 rubli sr. 2 1/2 kop.
Z Namiestnikostwa w Wenecyi . . . . 50 złr. 24 1/5 kr.
Z Urzędu obwodowego Lwowskiego składka gromady Hermanów . . . . 1 złr. 36 kr.
Z Namiestnikosta w Agram . . . . . 14 złr. 20 kr.
Z Starostwa powiatowego w Marburg . . . 2 złr. 45 2/4 kr.
Od Komisarza minister. z Grosswardein . . 10 złr. 32 kr.
Z Urzędu obwodowego Jasielskiego, a mianowicie:
od gromady Sieklówka dolna i górna 2 złr. 32 kr.
detto Potok . . . . 4 złr. — —
detto Żurawa . . . 2 złr. 40 kr.
detto Dobieszyn . . . 2 złr. — —
z dziekanii Zmigrodzkiéj . . . 84 złr. 5 kr.
Łącznie . . . . . . 95 złr. 17 kr.
(z których 1 złr. 24 kr. na kościoły).
Z Starostwa powiatowego Neutitschein . . 21 złr. 26 kr.
Z Expozytury w Primiero . . . . . 1 złr. 49 4/5 kr.
Z Urzędu obwodowego w Stanisławowie . . 75 złr. 20 kr.
(z których 5 złr. na kościoły).
Z Namiestnikostwa w Tryeście . . . . 28 złr. 57 kr.
Z Starostwa powiatowego w Hohenstadzie . . 5 złr. — —
Razem . . . . 13044 złr. 31 2/4 kr.
w banknotach ces.-austr. 2900 rubli sr. 73 kop., w polskich biletach bankowych 504 złp. 10 gr., 7 półimperyałów, 15 dukatów i dukat podwójny. Do tego dodając wyszczególnioną w ostatnim wykazie summę 55748 złr. 46 7/10 kr
w banknotach ces.-austr., 33007 rubli sr. 32 1/2 kop., w biletach bankowych polskich 1303 złp. 16 gr., 137 sztuk ros. półimperyałów, 175 duk., 1 duk. podwójny, 1 talar w srebrze, 11 pruskich talarów, 3 louisdory, 7 duk. po 50 złp., 12 duk. po 25 złp., 2 sztuki ros. imperyałów, 1 funt szterlingów, 3 złr. 40 kr. w srebrze, złoty pierścień.

Wynosi zatém ogólną summę 68793 złr. 18 kr.
w banknotach ces.-austr., 35908 rubli sr. 5 1/2 kop., w biletach bankowych polskich 1807 złp. 26 gr., 144 półimperyałów, 190 dukatów, 2 duk. podwójne, 1 talar w srebrze, 11 pruskich talarów, 3 louisdory, 7 duk. po 50 złp., 12 duk. po 25 złp., 2 ros. imperyały, 1 funt szterlingów, 3 złr. 40 kr. w srebrze, jeden złoty pierścień.

Za które to szlachetne dary w imieniu nieszczęśliwych,

C. K. Komisya Gubernialna

publiczne składa podziękowanie.

Kraków dnia 10 Listopada 1850 r.

W DRUKARNI CZASU.